

# Być tam – Dzwonnik z Notre Dame

Ten świat jest brudny, Ten świat jest podły  
I tylko mnie zaufać możesz w całym mieście  
Ja jestem szansą twą  
Ja cię żywię, uczę, strzegę stale  
Ja bez wstrętu patrzę w twoją twarz  
Dbając, byś bezpieczny był tu, ale  
Zawsze być tu masz  
Być tutaj masz  
Pamiętaj co ci zawsze tłumaczyłem Quasimodo  
Masz wielki garb

(Mam wielki garb)

I jesteś brzydki

(I jestem brzydki)

To zbrodnie są  
Dla których świat  
Litości nie zna  
Pamiętaj o tym, że

(Tyś jeden mym obrońcą)

Gdy stąd wyjdiesz  
Nazwą cię Potworem

(Ja jestem potwór)

Gdy stąd wyjdiesz  
Zaraz zaczną kpić

(Ohydny potwór)

Zgubi cię twa  
Nieforemność

Niefortunna  
Zostań tu  
Gdy czegoś nie wiesz (Gdy nie wiem)

Mnie zaufaj (Ja ufam)

Co noc, co dzień  
Bądź tu

Jak cień  
Wciąż tu

Czuję się bezpieczny, gdy tu w górze jestem sam  
Patrząc na tych, co tam w dole nisko  
I tym tylko żyję, co się właśnie dzieje tam  
W ludzkie zapatrzony rojowisko  
Zapamiętać chcę ich ładne twarze  
Pragnąłbym o wszystkich wiedzieć wszystko  
Lecz nie bardzo umiem zgadnąć, jak bym czuł się tam,  
Nie nad tłumem  
Ale w tłumie

Chcę być tam  
Chwilę w słońcu żyć  
Choć jeden dzień być tam  
Jeden dzień tam być  
Chcę pośród ludzi

Tam być  
Choć przez chwilę nie być sam  
Wszystko dam  
Za to, by  
Jeden chociaż dzień być tam

Być tam, wśród prostych ludzi - rzemieślników i ich żon  
Widzę setki ludzkich spraw i sprawek  
Nieraz krzyczą, kłócą się i biegną z wszystkich stron  
Jak szczęśliwi są nie wiedzą nawet  
A będąc którymsz z nich  
Doceniałbym, że mogę

Być tam  
Nad rzekę pobiegłbym  
By o świcie być tam  
I żył jak człowiek bym  
Co prawo ma by żyć tam  
Choćby dzień, część dnia choć raz  
Wystarczy mi szansa ta  
Mogę znów żyć tu sam  
Niech to czas krótki trwa  
Wszystko dam  
Chcę dzień być tam



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych